

# Baryła, Tadeusz

---

## Sprawozdanie z sesji naukowej w Domu Polskim (27-28 października 1980 roku)

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 169-177

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

*Tadeusz Baryła*

SPRAWOZDANIE Z SESJI NAUKOWEJ  
W DOMU POLSKIM  
(27—28 października 1980 roku)

W zrekonstruowanym Domu Polskim w Olsztynie rozpoczęły się 27 października 1980 roku dwudniowe uroczystości z okazji 60-lecia plebiscytów na Warmii i Mazurach i Powiślu oraz powstania Związku Polaków w Prusach Wschodnich. Protektorami i organizatorami sesji były Wojewódzki i Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Olsztynie, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Muzeum Warmii i Mazur, Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia „PAX”.

W inauguracyjnym przemówieniu dyrektor Muzeum Warmii i Mazur Władysław Ogrodziński przypomniał wydarzenia sprzed lat 60-ciu: „Wtedy to gmach ten, zwany Domem Polskim, stanowił siedzibę Mazurskiego Komitetu Plebiscytowego i współdziałających z nim organizacji. Po przegranym plebiscycie, w dniu 30 listopada, nie złamani porażką i prześladowaniami Polacy z Warmii, Mazur i Powiśla w murach Domu Polskiego powołali dla obrony swych praw do języka i narodowości Związek Polaków w Prusach Wschodnich. Przez całe dwudziestolecie międzywojenne tu, u zbiegu dzisiejszych ulic Partyzantów i Jerzego Lanca, skupiało się życie narodowe ożywiane przez działaczy Związku Polaków w Niemczech, a kres położyła mu dopiero wojna i martyrologia ludzi, którzy na co dzień kierowali się hasłem: «I nie ustaniemy w walce, siłą słuszności mamy i mocą tej słuszności wytrwamy i wygramy». W takim to twardym okresie dziejów olsztyński Dom Polski zasłużył sobie na miano pomnika wierności Ojczyźnie i zostaje dzisiaj przywrócony naszemu miastu — dawnym dniom na chwałę, przyszłym ku pamięci. Pragnę — — powitać gorąco wszystkich uczestników dzisiejszego obchodu, a biorą w nim udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych naszego województwa i miasta. Z dalekich nieraz stron i z bliskich przybyli na to miejsce także weterani walk o polskość Warmii i Mazur pod zaborem niemieckim, ludzie związani z Domem Polskim w Olsztynie niestrudzoną pracą w najcięższych warunkach, a niekiedy także adresem zamieszkania sprzed kilkunastu lat”.

I sekretarz KW PZPR doc. dr Edmund Wojnowski stwierdził, iż rekonstrukcja Domu Polskiego przeprowadzona w tak krótkim czasie dzięki ludziom dobrej woli i społecznemu wysiłkowi, jest dowodem szacunku dla bojowników o polskość tej ziemi. „Jest więc dzisiejsza uroczystość nie tylko hołdem dla przeszłości, ale także lekcją dla współczesnych. Jakżeż bardzo w dzisiejszych czasach potrzeba nam, w naszym codziennym życiu, tych cnót obywatelskich, tych cnót charakteru, które zawsze były prezentowane przez bojowników o polskość Warmii i Mazur”.

Tablicę pamiątkową z napisem: „Dom Polski. Pomnik wierności Ojczyź-

nie 1919—1939. Siedziba organizacyjna ruchu polskiego na Warmii i Mazurach. Zrekonstruowany w 60 rocznicę plebiscytów 1920—1980" odsłonili Maria Zientara-Malewska, Juliusz Malewski, dr Wojciech Kętrzyński. Przecięto wstęgę i olsztyński Dom Polski, — symbol pracy i poświęcenia bojowników o sprawę polską na Warmii i Mazurach stał się siedzibą Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Uczestnicy uroczystości zapoznali się z wystawą „W kręgu Domu Polskiego”, na którą złożyły się zbiory Muzeum, OBN, Szkoły Zbiorczej w Nowej Wsi i zbiory prywatne Jana Baranowskiego.

Po krótkiej przerwie odbyło się spotkanie byłych działaczy ruchu polskiego na Warmii i Mazurach. W imieniu Wojewódzkiego Komitetu FJN przywitał zebranych Juliusz Malewski. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych: I sekretarz KW PZPR w Olsztynie Edmund Wojnowski, Wojewoda Olsztyński Sergiusz Rubczewski, prezydent miasta Marek Różycki, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Edmund Pawłowski, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Bolesław Karpowicz, sekretarz WK ZSL Jan Chudy, przewodniczący Zarządu Oddziału „PAX” Jan Chłosta, rektor Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie prof. dr Teofil Mazur, prorektor ART prof. dr Stefan Poznański, prorektor ART doc. dr Tadeusz Stachowski, prorektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie doc. dr Stanisław Szostakowski, sekretarz generalny SSK „Pojezierze” Mieczysław Porzuczek.

Juliusz Malewski wybitny działacz ruchu polskiego, długoletni dyrektor Banku Ludowego, zarazem były mieszkaniec Domu, podzielił się swymi refleksjami. „Życzę być — powiedział — nowym lokatorem tego pięknego Domu, aby swą pracą przyczynili się do zachowania pamięci o tych wszystkich działaczach polonijnych, którzy walczyli o społeczne i narodowe wyzwolenie ziem Warmii i Mazur”.

Następnie przemawiał prof. dr Wojciech Wrzesiński.

Starania o realizację idei Domu-Pomnika przedstawił w swym wystąpieniu „Dom Polski w Olsztynie” mgr Władysław Ogrodziński, były długoletni sekretarz generalny OBN.

Realizatorom dzieła odbudowy podziękował sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN Wacław Hojszyk. Następnie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej udekorował honorową odznaką „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” Sławomira Charkiewicza, Kazimierza Dziewiata, Stefana Romanowskiego i mgr inż. arch. Ryszarda Pawłowskiego.

Akt przekazania Domu Polskiego Ośrodkowi Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, na ręce prezesa Rady Naukowej Ośrodka prof. dr Józefa Burszty, złożył prezydent miasta Marek Różycki.

Wyrazem szacunku i pamięci dla osób szczególnie związanych z tradycją Domu Polskiego oraz zasłużonych przy jego rekonstrukcji było wręczenie 65 osobom medalu pamiątkowego projektu Barbary Lis-Romańczukowej.

W imieniu zebranych głos zabrała Anna Słobodzian, która podziękowała za pamięć i wagę przykładaną do tradycji polskich.

Szczególnie wzruszającym momentem kończącym uroczystość otwarcia Domu Polskiego było wystąpienie Marii Zientary-Malewskiej. Zasłużona poetka warmińska recytowała swe wiersze *Plebiscyt* oraz *Rodło na maszt*.

Następnie uczestnicy spotkania udali się na Cmentarz Komunalny w Olsztynie, gdzie złożono kwiaty na grobach Seweryna Pieniężnego i Ryszarda

Knosaly, spoczywających w Alei Zasłużonych. Wartę honorową pełniła młodzież szkolna. Wiązanki kwiatów złożono także na grobie Emilii Sukertowej-Biedrawiny.

Po przerwie udano się do Butryn, gdzie w kościele parafialnym odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą ks. Wacławowi Osińskiemu, a zawierającą tekst: „Ksiądz Wacław Osiński 12 II 1868—17 III 1945. Proboszcz parafii w Butrynach w latach 1904—1933. Współzałożyciel i Prezes Związku Polaków w Prusach Wschodnich. Prezes IV Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech 1922—1939. Wybitny działacz ruchu polskiego. W 35 rocznicę śmierci — społeczeństwo Warmii i Mazur”. Przemawiali ks. proboszcz Franciszek Malinowski, ks. kanclerz Czesław Kulikowski oraz Maria Zientara-Malewska. Na tym zakończono uroczystości pierwszego dnia obchodów rocznicowych.

Uczestnicy obchodów otrzymali egzemplarze specjalnie przygotowanej na tę okazję publikacji Władysława Ogrodzińskiego *Siłę słuszności mamy. Rzecz o Domu Polskim w Olsztynie*.

W drugim dniu, 28 października odbyła się ogólnopolska sesja naukowa poświęcona związkowi Warmii i Mazur z ziemiami polskimi w XIX i XX wieku zorganizowana przez Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Muzeum Warmii i Mazur oraz olsztyński oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego. Sesję utworzył dyrektor Ośrodka, dr Jerzy Sikorski, witając przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych: wicewojewodę Czesława Szadziejewicza i kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Edmunda Pawłowskiego.

Na mocy uchwały Rady Państwa odznaczono Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski prof. dr. Wojciecha Wrzesińskiego i dr. Bronisława Saludę; Złotym Krzyżem Zasługi — doc. dr. Zygmunta Lietza; Srebrnym Krzyżem Zasługi — mgr Stanisławę Badowską, Czesławę Kupisz, dr. Tadeusza Filipkowskiego; Brązowym Krzyżem Zasługi mgr Danutę Jamiolkowską, mgr Daniełę Lewicką, dr Barbarę Michniewską-Szczepkowską. Odznakę Honorową „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” otrzymała Anna Jöger. Dekoracji dokonał wicewojewoda Czesław Szadziejewicz. W imieniu odznaczonych podziękował dr Bronisław Saluda.

Następnie wiceprezes Rady Naukowej Ośrodka, prof. dr Wojciech Wrzesiński, wręczył wicewojewodzie Czesławowi Szadziejewiczowi medal pamiątkowy, wybity z okazji uroczystego otwarcia Domu Polskiego w Olsztynie.

Przewodnictwo przedpołudniowej części obrad objął prof. dr hab. Władysław Chojnacki (Instytut Historii PAN, Warszawa). Uczestnicy wysłuchali czterech referatów plenarnych oraz dwóch komunikatów.

Doc. dr Janusz Jasiński (Instytut Historii PAN, Toruń) przedstawił *Kontakty Warmii z innymi ziemiami polskimi u schyłku XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku*. Udokumentował on m.in., że granica polityczna z 1772 roku, wbrew pozorom, nie przerwała naturalnej łączności Warmii z całością ziem polskich. Stwierdził również, że emigracja ludności plebejskiej z Warmii, przebiegająca w kilku fazach, przeważała niewątpliwie w pierwszej połowie XIX w. nad imigracją na tereny Warmii. Z migracją ludności plebejskiej związany jest problem kształtowania się inteligencji pochodzenia warminskiego, warstwy tak istotnej dla przebiegu procesów integracji społecznej. W kultywowaniu świadomości wspólnoty z całością ziem polskich ważną rolę odgrywała więź wyznaniowa, umacniana pielgrzymkami do Świętej Lipki i Łąk Bratianskich, a także poza kordon — do Żuromina i Częstochowy.

Obecny stan badań pozwala stwierdzić, iż odegrało to istotną rolę w kształtowaniu uczuć ponadregionalnych, a więc integrujących na rzecz wspólnej ojczyzny.

Prof. dr Wojciech Wrzesiński (Uniwersytet Wrocławski, Wrocław) wygłosił referat pt. *Polska myśl polityczna wobec Warmii i Mazur*. Stwierdził, że okres po powstaniu styczniowym charakteryzowało poczucie klęski militarnej i osamotnienia Polaków w walce o odzyskanie niepodległości, a równocześnie poczucie potrzeby działań, które prowadziłyby do zachowania substancji narodowej przy braku własnej państwowości. Problem Warmii i Mazur był marginalny, rozpatrywano go w kontekście stosunków polsko-niemieckich. Dla kształtującej się polskiej myśli politycznej ważne było stopniowe upowszechnienie się dwóch myśli: znaczenia Prus Wschodnich dla ekspansji niemieckiej na wschód; współodpowiedzialności całego narodu za losy każdej jego części. Wpływ pozytywistycznej wizji narodu uwidocznił się w poglądach Bolesława Limanowskiego i Bolesława Wystoucha opowiadających się za etnograficznym określeniem terytorium państwowego. Wychoząc z założenia o nieuchronności konfliktu polsko-niemieckiego, Jan Ludwik Popławski postawił tezę o konieczności powrotu do polityki piastowskiej. Zainicjował tym przełom w polskiej myśli politycznej, który polegał na łączeniu przyszłej niepodległości z koniecznością umocnienia miejsca Polski nad Bałtykiem. W trakcie pierwszej wojny światowej upowszechnił się pogląd, iż warunkiem bezpieczeństwa narodowego Polski jest likwidacja władztwa niemieckiego w Prusach Wschodnich.

Doc. dr Stanisław Szostakowski (Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn) przedstawił temat *Emisariusze polscy w Prusach Wschodnich w latach 1833—1841*. Okres emigracyjnych poczynań, mających na celu związki z krajem (emisarka krajowa była pochodną tych działań) podzielił na cztery podokresy: początek działań emisariuszy (1833—1836), opracowywanie i próby wcielania w życie programu krajowego (1837—1841), okres przygotowań powstańczych (1842—1845), próby działań powstańczych (1846—1848). Stwierdził, że działalność emisariuszy, mimo iż celem jej było podtrzymanie akcji konspiracyjnej na terenie ziem zaboru rosyjskiego, równocześnie popularyzowała sprawę polską wśród ludności Prus Wschodnich.

Dr Andrzej Staniszewski (Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn) mówił *O niektórych elementach polskiej tradycji ludowej, kulturowej i literackiej na Mazurach w latach 1842—1914*. Prześledzenie kontekstu pojęcia Polska w wydawnictwach Antoniego Gąsiorowskiego, Marcina Gerssa, Karola Edwarda Salewskiego i Hugo Bahrkego, przy braku poważniejszej liczby oryginalnych tekstów ludowych, pozwala ukazać stosunek do tradycji historycznej, tak istotnej dla całokształtu świadomości społecznej. Mimo niejednokrotnie wysokiego poziomu literackiego poszczególnych utworów trudno określić zakres oddziaływania elementów polskiej tradycji na poczucie świadomości narodowej, lecz jeszcze trudniej bagatelizować ich wagę, gdyż w pewnym stopniu są one dowodem zaawansowania poczucia tej świadomości.

Doc. dr Jan Powierski (Uniwersytet Gdański, Gdańsk) przedstawił komunikat *W stulecie monografii Karola E. Steniewskiego o biskupstwie warmińskim*. W publikacji tej pracy miał swój udział Józef Ignacy Kraszewski, oraz wielkopolski wydawca i publicysta Władysław Lebiński. Została ona dedykowana „Szanownemu Towarzystwu Pomocy Naukowej w Prusach Zachodnich w dowód wdzięczności i poważania”. Mimo iż zbyt szybko uległa

zapomnieniu, spowodowanemu dezaktualizacją po badaniach Wojciecha Kętrzyńskiego, jest ona świadectwem ogólnopolskich zainteresowań dziejami Warmii i jej związków z resztą ziem polskich.

Mgr Władysław Ogrodziński (Muzeum Warmii i Mazur, Olsztyn) omówił *Miejsce i rolę ks. Walentego Barczewskiego w kulturze polskiej*.

Po przerwie wznowiono obrady. Popołudniowej części sesji przewodniczył prof. dr Wojciech Wrzesiński. Po wygłoszeniu trzech komunikatów odbyła się dyskusja.

Komunikat dr Haliny Keferstein (Muzeum Warmii i Mazur, Olsztyn) *Napływ literatury polskiej na Warmię i Mazury w XIX i na początku XX wieku* zawierał analizę miejsc wydania publikacji. Wśród drukowanych w Niemczech dominowały wydane w Berlinie i Halle, z terenów Polski najwięcej docierało z Poznania, Warszawy, Krakowa, Mikołowa i Grudziądza. W bibliotekach domowych przeważały publikacje religijne, umoralniające, literatura jarmarczna. Referentka stwierdziła, że łatwiej określić zakres percepcji książki polskiej, niż, biorąc pod uwagę jej trzeciorzędny charakter literacki, odtworzyć jej wpływ na szeroko rozumiane postawy społeczne.

Prof. dr Marian Marek Drozdowski (Instytut Historii PAN, Warszawa) przedstawił *Refleksje o polityce II Rzeczypospolitej wobec Warmii i Mazur*. Polityka polska wobec Warmii i Mazur między dwiema wojnami światowymi, kształtowała się zależnie od uwarunkowań historycznych. Można tu wyróżnić okresy: walki o niepodległość Polski (powstanie Komitetu Narodowego Polskiego oraz działalność Dmowskiego i Paderewskiego na arenie międzynarodowej); kształtowania się niepodległości (konferencja pokojowa w Wersalu, plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu, wojna polsko-radziecka); lata od przewrotu majowego do kampanii rewizjonistycznej i psychologicznej wojny prewencyjnej; lat 1933—1939 a więc „totalnej germanizacji” ludności polskiej w Prusach Wschodnich. Na tę politykę wpływały aktualne stosunki polsko-niemieckie, a nawet rozpatrywano ją w ramach tych stosunków oraz systemu wersalskiego. Tragiczne doświadczenia kampanii wrześniowej uświadomiły konieczność likwidacji panowania niemieckiego w Prusach Wschodnich. Myśl ta stała się elementem programów politycznych powstałych w krajach i na emigracji. Referent zaprezentował odnaleziony przez siebie w zespole Prezydium Rady Ministrów (Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku) memoriał gen. Sikorskiego pochodzący z kwietnia 1941 roku — konsultowany z Churchilllem, Rooseveltem oraz Benešem, określający stanowisko polskie w sprawie przyszłości Prus Wschodnich.

Doc. dr hab. Piotr Stawecki (Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa) omówił rolę Prus Wschodnich w polskich planach operacyjnych w latach 1921—1939. Analiza materiałów, począwszy od opinii Sztabu Generalnego o przebiegu granic polskich z marca 1919 roku a kończąc na planie „Zachód”, przygotowanym dopiero od 4 marca 1939 roku, potwierdza przyjęcie przez polskich sztabowców tezy o szczególnym znaczeniu Prus Wschodnich dla bezpieczeństwa Polski. Przygotowywane przez Sztab Główny studium „Niemcy” oraz plan gen. Kutrzeby z roku 1933, przyjmując już przewagę militarną Niemiec, zakładały rozstrzygające znaczenie opanowania Prus Wschodnich w przyszłej wojnie z Niemcami.

Po krótkiej przerwie, uczestnicy sesji podjęli dyskusję, której przebieg przedstawiamy według kolejności wystąpień.

Mgr Tadeusz Baryła zakwestionował zaproponowaną przez prof. dr. Ma-

riana Drczdowskiego periodyzację ewolucji polityki II Rzeczypospolitej wobec Warmii i Mazur, stwierdzając, iż jest ona wynikiem ciśnienia cezury historii Polski tego okresu. Celowe byłoby zdefiniowanie, co w polityce polskiej tego okresu rozumiano jako problem Warmii i Mazur, tym bardziej że w granicach państwa polskiego istniał problem cząstkowy w postaci tzw. Działdowszczyzny. W myśli politycznej tamtych lat spotykamy liczne wypowiedzi, które jednak nie zawsze tworzyły jednolitą linię, nadającą kierunek koncepcjom i praktyce politycznej. Wyjątkiem a rebours był to rozbudowany zespół poglądów Władysława Studnickiego. W czasie II wojny światowej spory związane z problemem Prus Wschodnich nie dotyczyły istoty zagadnienia, tj. konieczności likwidacji panowania niemieckiego, lecz praktyki politycznej, a więc granic państwa polskiego, sposobu administrowania tym obszarem oraz struktury władzy politycznej.

Mgr Eugeniusz Tryniszewski (PAX, Olsztyn) zwrócił uwagę na przełom w zainteresowaniach Warmią i Mazurami w społeczeństwie polskim, spowodowany działalnością Wojciecha Kętrzyńskiego. Dowodzą tego przyjazdy Józefa Gąsiorowskiego, Alfonsa Parczewskiego, Romana Zawilińskiego i innych działaczy. Wpływały one na utrzymywanie związków z całością ziem polskich, inicjowały pomoc finansową dla „Gazety Ludowej”, „Gazety Olsztyńskiej”, „Mazura”. Zdawano sobie wówczas sprawę z groźby zgermanizowania pół miliona Warmiaków i Mazurów, bo taką liczbę podaje szacunkowo w 1912 roku Zawiliński.

Dr Stanisław Łaniec (Akademia Rolniczo-Techniczna, Olsztyn) stwierdził, iż — przyjmując że proces krystalizowania się świadomości narodowej w warunkach społeczności chłopskiej przypada na drugą połowę XIX wieku — trudno ustalić motywację migracji, a przede wszystkim ustalić ilościowy wskaźnik kształtowania się polskiej świadomości narodowej.

Doc. dr Zygmunt Lietz (Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn) wskazał na konieczność przebadania składu i pochodzenia klasy robotniczej regionu łódzkiego, dokąd licznie emigrowała ludność Warmii i Mazur w wyniku likwidacji przemysłu nakładczego w drugiej połowie XIX wieku. Zwrócił uwagę na niedostateczne zainteresowanie problemem emigracji zarobkowej ludności Warmii i Mazur do Nadrenii i Westfalii. Z migracjami związanej jest problem tzw. optantów po I wojnie światowej, których liczba w świetle dokumentacji konsulatu w Olsztynie szacowana jest zbyt wysoko. Oceniając przebieg demilitaryzacji Prus Wschodnich w okresie przedplebiscytowym przychylił się do stanowiska, że plebiscyt stał się zaowalowaną formą utrzymania władztwa niemieckiego. Jednak, oceniając sytuację w kategoriach militarnych, należy stwierdzić, iż strona polska wcześniej zdała sobie sprawę z przestarzałej struktury umocnień w Prusach Wschodnich, dopasowanych do wojny z Rosją. Toteż realność sukcesu zbrojnego, zakładana w polskich planach operacyjnych, istniała do 1936 roku. Po klęsce wrześniowej uwidoczniło się, w sposób tragiczny, zainteresowanie Niemców etnicznym pograniczem polsko-niemieckim. Sądy doraźne w Białymstoku i Tylży, po rozpracowaniu terenu przez gestapo, wydały około 700 wyrobów śmierci na Polaków.

Doc. dr Janusz Jasiński stwierdził, iż dla polskiej myśli politycznej widzi cezury wyznaczone latami 1772—1945. Dla okresu rozbiorowego celowe jest wprowadzenie trzech podokresów, z których pierwszy kończy się na latach czterdziestych, drugi — propozycja mgr Tryniszewskiego — na latach siedemdziesiątych, a trzeci na 1918 roku. O ile do lat czterdziestych przyjmowano

w spisach, a także w czasie powstania listopadowego, myśl o restytucji państwa polskiego w granicach przedrozbiorowych, to powstanie Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oznaczało w myśli politycznej rozszerzenie tej restytucji o element ludowy, o ludność etnicznie polską, a zatem o Mazury i Śląsk. Rok 1864 jest ogólną cezurą w dziejach Polski jako całości. Rzeczywiście zachodzi wówczas zmiana w poglądach na granice przyszłej Polski, ale jest ona wynikiem wcześniejszych tendencji. Jeśli chodzi o Warmię, charakterystyczny jest tu pogląd ks. Waleriana Kalinki, według którego objawienie Matki Boskiej w Gietrzwałdzie wyznaczało północną granicę Polski. Jeśli chodzi o problem Polski etnicznej lub historycznej, to w założeniach politycznych obozu Czartoryskich traktowano Warmię i Mazury jako pomost do Litwy i Królestwa Polskiego. Pokłosie tego stanowiska widać jeszcze w myśli wojskowej, gdzie zagadnienie Prus Wschodnich rozważa się w kategoriach bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej.

Dr Bohdan Łukaszewicz (Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn) zwrócił uwagę, iż w komunikacie dr. Andrzeja Staniszewskiego wykorzystano tylko dodatki do pisma macierzystego Kwerenda pisma macierzystego pozwoliłaby na stworzenie obrazu na pewno nie innego, ale o wiele pełniejszego i głębszego. Wysoko ocenione felietony podpisane „Gotlieb spod Szczytna”, mimo braku bezpośredniego przekazu, są prawdopodobnie autorstwa Kazimierza Jaroszyka.

Prof. dr Władysław Chojnacki potwierdził to przypuszczenie.

Dr Józef Bagiński (Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn) opowiedział się za sugestią doc. dr. Powierskiego, wykorzystania II części pracy Sieniawskiego, jako tekstów źródłowych w nauczaniu historii w szkole średniej. Uczestnicy sesji opowiedzieli się za projektem reedycji tej pracy przez Wydawnictwo „Pojezierze”.

Dr Leonard Smolka (Uniwersytet Wrocławski, Wrocław) stwierdził, że przedstawiona w referatach myśl polityczna, praktyka polityczna, myśl wojskowa — pozbawione są podstawowej tezy wspólnej. W myśli politycznej i praktyce politycznej tego okresu w zbyt małym stopniu zwracano uwagę na zasadę, iż nawet najlepszy układ „geopolityczny” nie gwarantuje bezpieczeństwa, jeśli wola państwa trzeciego będzie chęć pogwałcenia statusu terytorialnego danego państwa.

Następnie zabierali głos referenci, ustosunkowując się do problemów poruszanych w dyskusji.

Doc. dr Janusz Jasiński. O emigracji do Królestwa Polskiego w większym stopniu decydowały motywacje ekonomiczne niż polityczne czy kulturalne. Więzy narodowej na Warmii na przełomie XVIII i XIX wieku nie należy utożsamiać z nowoczesnym pojęciem świadomości narodowej. Więzy te odczuwali niejednokrotnie również Warmiacy pochodzenia niemieckiego; pod wpływem jedności kulturalno-wyznaniowej i tradycji wspólnej państwowości tworzyło się u nich poczucie łączności z całością ziem polskich. Wydaje się, że skuteczne oddziaływanie polskiej akcji narodowo-uświadamiającej nie byłoby możliwe bez ewolucyjnego, obiektywnego narastania świadomości społecznej. Dowodem tego są różnice w tych procesach na Warmii i Mazurach — gdzie np. w powiatach szczywieńskim i ostródzkim objęły one, obliczając szacunkowo, około 2% ogółu ludności. Trudno natomiast ustalić wskaźnik, postulowany przez dr Łańca.

Doc. dr Stanisław Szostakowski wyjaśnił, iż tematyka jego referatu jest



częścią znacznie szerszego zagadnienia: określenia miejsca Prus Wschodnich w polskim ruchu narodowo-wyzwoleńczym. Działalność emisariuszy polskich wywołała reperkusje, których częściowym odbiciem była długoletnia korespondencja państw zaborczych w tej sprawie. Obóz Czarторыjskich już w 1834 roku wyraźnie mówił o konieczności wpływania na populację polskie w Prusach Wschodnich. W programach emigracyjnych często droga do niepodległości utożsamia się z wizją tej niepodległości. Trudno jednak się zgodzić z oceną doc. dr Jasińskiego, według którego w programie Czarторыjskiego obszar Prus Wschodnich odgrywałby rolę tylko strategiczną.

Prof. dr Marian Drozdowski stwierdził, że podstawą zaproponowanej periodyzacji polityki II Rzeczypospolitej jest państwo i w tym kontekście propozycja ta broni się sama. Wypowiedzi dotyczące Warmii i Mazur rzeczywiście miały charakter incydentalny. O pewnej zwartej koncepcji politycznej można mówić w przypadku narodowej demokracji. Pomijając problemy ideologiczne należy stwierdzić, że myśl zapoczątkowana przez Jana L. Popławskiego przewijała się później w okresie II wojny światowej w poglądach Mariana Seydy w Ministerstwie Informacji rządu emigracyjnego, oddziaływała na tok prac prowadzonych przez Biuro Ziemi Zachodnich i Biuro Ziemi Nowych. Zmianę w traktowaniu problemu Prus Wschodnich obserwuje się już na przełomie listopada i grudnia 1939 roku — odzwierciedlają ją instrukcje dyplomatyczne rządu gen. Sikorskiego. Jednak spór wokół ziem zachodnich nie dotyczył Prus Wschodnich, a związany był z różnicą poglądów na zasięg polskiej granicy zachodniej. Był to spór nie tylko o powrót do linii Odra — Nysa, ale także o status niepodległego państwa i strukturę władzy politycznej. Sprawa Królewca, mimo polskich aspiracji, została jednoznacznie przesądzona przez Wielką Trójkę w Teheranie.

Dr Andrzej Staniszewski podkreślając wysoki poziom literacki publikacji Jaroszyka, osądził, że są to najlepsze utwory satyryczne, jakie pojawiły się na Mazurach w latach 1841—1939; nie gorsze od rodzimej satyry oświeceniowej czy pozytywistycznej. Stwierdził też, że analiza frazeologii i słownictwa przekazu literackiego oraz ich ewolucji historycznej jest jedną z metod w zbyt małym stopniu uwzględnianą w badaniach kultury polskiej na Warmii i Mazurach.

Prof. dr Wojciech Wrzesiński zwrócił uwagę, że trudno każdy przejaw zainteresowania czy formułowanie propozycji politycznych — w sposób nawet nie incydentalny — traktować jako ukształtowaną myśl polityczną. Kształtowanie się myśli politycznej jest związane z ciągłością myślenia o polityce, a i było przede wszystkim konsekwencją formułowania się po 1864 roku nowoczesnych ugrupowań i partii politycznych. Procesy te musiały leć u podstaw przemyśleń także i Wojciecha Kętrzyńskiego. Nic jednak nie upoważnia do rozpatrywania zjawisk politycznych przed powstaniem styczniowym w kategoriach myśli politycznej, gdyż inaczej należałoby a rebours sięgnąć znacznie głębiej przed rok 1772. Przytoczona opinia ks. Kalinki, przedstawiciela ugrupowania nie wykazującego zainteresowania problemem Warmii i Mazur z obawy o całokształt stosunków polsko-niemieckich, wskazuje jak łatwo zbudować konstrukcje syntetyzujące dalekie od rzeczywistości. Myśl polityczna rzadko przejawiała się w formie zwartych koncepcji programowych. Jest to zjawisko charakterystyczne dla obozów rządzących, zwielokrotniające konieczność badania praktyki politycznej obozu piłsudczykowskiemu wobec Prus Wschodnich. Charakterystyczne dla okresu II Rzeczypospolitej było przy-

wiązywanie mniejszej wagi do spraw etnicznych przy jakichkolwiek rozstrzygnięciach dotyczących Prus Wschodnich. Mówca wyjaśnił też, że nieporozumienia w literaturze historycznej związane z ewentualnością użycia armii gen. Hallera w okresie przedplebiscytowym nie znajdują potwierdzenia w świetle sprawozdania gen. Hallera sporządzonego dla Piłsudskiego, które znajduje się w zbiorach Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Prof. dr Wojciech Wrzeński i dr Tadeusz Filipkowski w odpowiedzi na sugestię prof. dr. Mariana M. Drozdowskiego, objęcia badaniami ludności rodzimej na Warmii i Mazurach po 1945 roku, stwierdzili, iż czynione są takie próby, jednak sam problem będący wynikiem pewnego kompromisu historycznego wymyka się interpretacji nie tylko historycznej.

Na zakończenie prof. dr Wojciech Wrzeński i dr Tadeusz Filipkowski podziękowali uczestnikom sesji. Stwierdzili, że zawarta w wielu wypowiedziach ocena stanu badań, jak i wskazanie kierunków i potrzeb badawczych powinny zaowocować w olsztyńskim środowisku humanistycznym.